

Szanowni Państwo,

oto moje propozycje (oraz propozycje autorów przewodnika „Nowe przygody Olka i Ady”) w ramach tzw. zdalnego nauczania.

W tym tygodniu temat kompleksowy brzmi: *Wiosenne przebudzenia*.

Co można (z)robić z dzieckiem w domu?

Poszukajcie oznak wiosny w waszym ogrodzie (ogródku).

Obserwujcie ptaki, słuchajcie ich – dobra okazja, aby potem sprawdzić w książce lub Internecie jak się nazywają.

Niech dziecko spróbuje narysować (namalować) wybranego ptaka lub niech ulepi go z plasteliny, masy solnej (doskonałe ćwiczenie mięśni dłoni).

Rozmawiajcie z dzieckiem na temat pór roku, charakterystycznych cech, niech dziecko spróbuje wymienić wszystkie pory roku i podać przynajmniej jedną cechę każdej z nich.

Przez cały tydzień:

Ćwiczcie!

W przedszkolu przed śniadaniem zawsze wykonujemy ćwiczenia poranne.

Zadbajcie o odpowiednie miejsce, aby dziecko mogło swobodnie i bezpiecznie biegać (w przedszkolu jest to powierzchnia dywanu), jeśli nie dysponujecie taką przestrzenią może być bieg w miejscu.

Wszystkie dzieci lubią ruch, a o pięciolatkach mówi się wręcz, że „wykazują *głód* ruchu”.

Oto propozycja ćwiczeń porannych. Pamiętajcie, aby każde ćwiczenie (zabawę) nazywać, dzieci lubią naśladować, wczuwać się w role.

- *Zabawa Dzieci na spacer*. Na hasło „dzieci na spacer” dziecko (i wy razem z nim lub rodzeństwo): biegacie, spacerujecie, podskakujecie. Na hasło „dzieci do domu” szybki powrót na wyznaczone miejsce (np. róg dywanu, jego środek).
- *Zabawa Słonko wschodzi i zachodzi*. Stopniowo podnosicie się z przysiadu do stania, wyciągacie ręce w górę i obracacie się wokół własnej osi, czyli słońko wstało i świeci ☺, następnie powoli wracacie do przysiadu i kulicie się – słońko zaszło.
- *Zabawa Bociany na łące*. Jesteście bocianami. Chodźcie, wysoko unosząc kolana, co pewien czas zatrzymujecie się, stajecie na jednej nodze, wystawiacie złączone dłonie

przed siebie, rytmicznie poruszając nimi jak dziobem i powtarzacie „Kle, kle, kle, żabki mi się chce” ☺

•Zabawa *Przestraszone żabki*. Jesteście żabkami. Na sygnał (np. kłaśnięcie) nieruchomiejecie (ponieważ zbliża się bocian), na dwa kłaśnięcia skaczecie dalej (bocian sobie poszedł).

•Zabawa *Przebudzone pszczołki*. Jesteście pszczołkami. Poruszacie się po dywanie w rytmie melodii (piosenki), cichutko bycząc i machając skrzydełkami (palcami dłoni) na wysokości ramion. Podczas przerwy w muzyce przykucacie na spotkanym kwiatku.

•Marsz po dywanie z rytmicznym wymawianiem tekstu: *Wiosenko, wiosenko, zielona panienko, przybywaj z daleka, już dłużej nie zwlekaj.*

Oprócz ćwiczeń porannych proponuję na dzisiaj zabawę w liczenie (wg pomysłu zawartego w książce „Wspomaganie rozwoju umysłowego czterolatków i pięciolatek”, autorstwa E. Gruszczyk – Kolczyńskiej i E. Zielińskiej).

Potrzebne będą:

- liczmany: kasztany, klocki lub patyczki do liczenia. Chodzi o to, żeby było ich co najmniej 10, i żeby były zwyczajne – dziecko koncentruje się wtedy na tym co robi, a nie na tym czym manipuluje;

- kartka formatu A3 – do układania na niej liczmanów;

- taca (podkładka), na której zmieszczą się liczmany;

- pojemnik, do którego zmieści się 10 wybranych liczmanów.

• Ile jest razem patyczków?

Proście dziecko, aby ułożyło przed sobą 5 patyczków, dołożyło jeszcze 2 i policzyło je razem. Dziecko może pokazać tę liczbę na palcach.

Chwalicie dziecko, następnie proście, aby dołożyło jeszcze trzy i policzyło ile ma razem.

• Ile patyczków zostało?

Mówicie do dziecka: Na kartce masz 10 patyczków. Policz jeszcze raz. Teraz będziemy odejmowali.

Masz 10, zabierz 4 i połóż je na tacy. Było 10 patyczków, zabrałeś 4, policz, ile ci zostało.

Na kartce masz 6 patyczków, policz je jeszcze raz. Teraz zabierz 4 i połóż je na tacy. Policz, ile zostało na kartce.

Na kartce masz 2 patyczki. Zabierz je i połóż na tacy. Ile patyczków zostało na kartce?

• Ile patyczków jest w pojemniku?

Mówicie do dziecka: Połóż na kartce pojemnik, obok niech leżą patyczki.

Włóż do pojemnika trzy patyczki. Pokaż na palcach, ile patyczków jest w pojemniku.

Włóż jeszcze trzy i pokaż na palcach, ile jest razem patyczków. Możesz wysypać patyczki z pojemnika i policzyć je.

W pojemniku jest 6 patyczków, zabierz z pojemnika 2 i pokaż mi na palcach, ile patyczków zostało w pojemniku.

W pojemniku masz 4 patyczki, a na kartce jest jeszcze 6. Włóż proszę te sześć patyczków do pojemnika. Czy wiesz, ile masz teraz w pojemniku? Pokaż mi to na palcach. Jeśli nie wiesz, wysyp patyczki, policz je i pokaż na palcach.

I jeszcze na koniec uwagi (wg auterek książki):

„Opisane sytuacje zadaniowe mogą wydawać się banalne, jeżeli je rozpatrywać z punktu widzenia dorosłego. Przypominamy jeszcze raz, że dodawanie i odejmowanie jest dla dzieci trudne. Dlatego ważne jest dosłownie wszystko:

- przedmioty, którymi dzieci się posługują muszą być zwyczajne,
- polecenia krótkie i zrozumiałe,
- dziecko musi osobiście dokładać (dosuwać, dodawać) przedmioty i liczyć albo zabierać (odsuwać, zakrywać, odejmować) przedmioty i liczyć je,
- liczenie przedmiotów trzeba silnie kojarzyć z pokazywaniem na palcach.

Opisane zadania można uprościć (dzieci dodają i odejmują mniejsze liczby) i bardziej skomplikować (dzieci dodają i odejmują większe liczby przedmiotów). Każda seria zadań może być wzbogacona o dalsze trudniejsze zadania. W ten sposób można dopasować zadania do rzeczywistego poziomu kompetencji dzieci.”

Pozdrawiam Wszystkie Dzieci oraz Rodziców z grupy „Misie” oraz z pozostałych grup.
Zostańcie w domu i bawcie się dobrze ☺

Pani Agnieszka B.